

Sygn. akt: III U 24/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Ossowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2015 r. w O.

sprawy z odwołania B. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania B. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 27.11.2013r. **znak** (...)

orzeka:

oddala odwołanie.

.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27.11.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił B. Ż. prawa do emerytury.

B. Ż. wniósł odwołanie od tej decyzji. Podniósł, że pracował w szczególnych warunkach w okresie od dnia 01.01.1976r. do dnia 11.01.2004r., zatem spełnia wszystkie przesłanki, aby uzyskać prawo do emerytury w oparciu o art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że B. Ż. nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, o których mowa w art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i ogólnego 25-letniego stażu pracy - nie posiada wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

w dniu 25.09.2013r. B. Ż. złożył w Oddziale ZUS wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

ZUS uznał, że na dzień 01.01.1999r. B. Ż. wykazał 25 lat, 1 miesiąc i 10 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Natomiast ZUS nie uznał B. Ż. żadnych okresów pracy w szczególnych warunkach.

B. Ż. urodził się dnia (...) Zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest **art.184** ustawy o **emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych** w zw. z **§4** rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. **w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze** (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Zgodnie z tymi przepisami w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania zaskarżonej decyzji - prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu 01.01.1999r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W niniejszej sprawie spór pomiędzy stronami sprowadzał się do kwestii, czy B. Ż. na dzień 01.01.1999r. zgromadził 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności czy pracował w szczególnych warunkach w Gminnej Spółdzielni (...) w O. w okresie od dnia 01.01.1976r. do dnia 31.12.1998r.

Na okoliczność tej pracy B. Ż. złożył świadectwo pracy z dnia 29.10.2004r., z którego wynika, że pracował w Gminnej Spółdzielni (...) w O. w szczególnych warunkach okresie od dnia 01.01.1976r. do dnia 11.01.2004r. na stanowisku kierownika magazynu opału i nawozów sztucznych oraz od dnia 12.01.2004r. do dnia 30.10.2004r. jako pomoc piekarza (k.6 akt kap.pocz.).

ZUS nie uznał tego okresu jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, gdyż w w/w świadectwie nie powołano przepisów resortowych oraz nie określono stanowiska pracy według wykazu, działu, pozycji zarządzenia resortowego oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r.

Na okoliczność charakteru pracy odwołującego w spornym okresie Sąd dysponował dokumentami znajdującymi się w aktach osobowych oraz w aktach IIIU 547/12, zeznaniami świadków, odwołującego oraz opinią biegłej z zakresu bhp.

Z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wynika, że dnia 01.01.1976r. B. Ż. zawarł z GS (...) w O. umowę o pracę, początkowo na 3-miesięczny okres próbny, w pełnym wymiarze czasu pracy i powierzono mu obowiązki magazyniera nawozów sztucznych w magazynie mieszczącym się na Stacji O.. Następnie od dnia 01.01.1976r. B. Ż. przejął obowiązki kierownika magazynu nawozów sztucznych i pasz treściwych oraz pasz objętościowych w (...). Przysługiwał mu dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Od dnia 09.03.1992r. powierzono mu obowiązki starszego magazyniera, p.o. kierownika magazynu skupu surowców wtórnych w G.. Nadto w Rp-7 z dnia 19.10.2001r. wskazano, że od dnia 01.01.1976r. odwołujący pełnił obowiązki kierownika magazynu opału p.o. magazyniera-kasjera. Natomiast z kart wynagrodzeń za lata 1979-1984 wynika, że otrzymywał wówczas prowizję za skup złomu.

Z zeznań świadków B. G. (k.34,65v), J. P. (k.34-35,65v) oraz z zeznań odwołującego B. Ż. (k.44-45) wynika, że B. Ż. przez cały sporny okres był magazynierem. Do jego obowiązków należało przyjmowanie i wydawanie magazynowanych u niego towarów. Były to: węgiel, nawozy sztuczne. Węgiel dostarczany był do GS koleją. GS miał własną bocznice. Magazynier musiał iść na tę bocznice, pokwitować odbiór, sprawdzić, czy ilość węgla zgadza się z listem przewozowym. Następnie węgiel składowany był na placu. Taka sama procedura była przy nawozach przewożonych luzem. Natomiast nawozy w workach magazynier musiał zliczyć. Nawozy składowane były na placu lub w magazynach. Do obowiązków magazyniera należało także wydawanie towaru kupującym. Przy czym magazynier nie uczestniczył ani pracach rozładunkowych ani załadunkowych. To nabywca ładował sobie towar, a magazynier jedynie dokonywał jego ważenia lub zliczenia. Magazynier sporządzał też raporty z tych transakcji.

Po dopuszczeniu przez Sąd dowodu z akt sprawy toczącej się przed tutejszym Sądem pod sygn.akt IIIU 547/12 z odwołania J. P. o emeryturę, Sąd z urzędu powziął informację, iż B. Ż. magazynował także inne towary.

Przesłuchał zatem ponownie w/w świadków na tę okoliczność. Świadcowie przyznali, że na placu, na którym był umiejscowiony magazyn odwołującego, prywatna firma magazynowała także swoje towary. Świadcowie nie mieli wiedzy, jakie były wzajemnie relacje pomiędzy tą firmą, a zakresem obowiązków odwołującego.

Sąd dał wiarę świadkom i odwołującemu co do zakresu obowiązków magazyniera. Świadcowie także byli magazynierami, zatem znali specyfikę tej pracy. Przy czym Sąd powziął wątpliwości co do tego, czy odwołujący magazynował jedynie węgiel i nawozy sztuczne, a więc jedynie produkty pyliste.

Z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wynika, że od dnia 09.03.1992r. powierzono odwołującemu obowiązki p.o. kierownika magazynu skupu surowców wtórnych w G.. Odwołujący zaprzeczył jakoby magazynował surowce wtórne. Jednakże w sprawie z odwołania J. P. toczącej się pod sygn. akt IIIU 547/12 B. Ż. zeznawał jako świadek i stwierdził wówczas, że magazynował surowce wtórne, ołów, aluminium, metale kolorowe i zużyte akumulatory (k.24 akt IIIU 547/12). W ocenie Sądu okoliczność, że J. P. nie otrzymał prawa do emerytury z uwagi na fakt, że magazynował także inne materiały aniżeli pyliste, toksyczne, żrące czy parzące – spowodowała, że B. Ż. starał się przekonać Sąd, że on magazynował tylko i wyłącznie towary wyszczególnione w wykazie A, dziale IV, poz.40 w/w rozporządzenia. Czynił to, mimo iż z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych oraz z jego zeznań w charakterze świadka w sprawie IIIU 547/12 wynikają przeciwne wnioski.

Sąd uznał, że wiarygodne jest zeznanie B. Ż. złożone w charakterze świadka w sprawie IIIU 547/12. Sąd miał bowiem na uwadze, że wówczas B. Ż. nie miał żadnego interesu w opisywaniu swych obowiązków w sposób niezgodny z rzeczywistym stanem. Natomiast w przedmiotowej sprawie taki interes odwołujący już miał. Zdawał sobie bowiem sprawę, że przyznanie, iż magazynował także inne towary, które nie są wyszczególnione w wykazie A, dziale IV, poz.40 w/w rozporządzenia spowodują, że nie otrzyma prawa do emerytury. Gdy zostały ujawnione B. Ż. jego zeznania w sprawie IIIU 547/12 podjął próbę wytłumaczenia rozbieżności w swych zeznaniach i stwierdził, że inna prywatna firma wynajmowała plac w GS pod złom, lecz odwołujący nie miał z tym nic wspólnego. Natomiast swoje zeznania, że magazynował także ołów, aluminium, metale kolorowe i zużyte akumulatory tłumaczył w ten sposób, że materiały te były magazynowane w części jego magazynu i należały także do tej prywatnej firmy. Stwierdził także, że dokument z 1992r. był stworzony jedynie dlatego, aby mógł dostać wyższą stawkę zaszeregowania.

Sąd nie dał wiary odwołującemu w tym zakresie. Analiza kart wynagrodzeń odwołującego wskazuje, że w marcu 1992r. wynagrodzenie odwołującego w żaden sposób nie zmieniło się z okresem wcześniejszym. Zatem dokument ten wbrew twierdzeniom odwołującego nie powstał jedynie w celu zwiększenia wynagrodzenia odwołującego. Sąd uznał zatem, że dokument ten odzwierciedlał rzeczywisty zakres obowiązków odwołującego. Ponadto Sąd miał na uwadze, że z list wynagrodzeń wynika, że w latach 1979-1984 wypłacono odwołującemu prowizje za złom. Okoliczność ta przeczy, aby odwołujący magazynował jedynie węgiel i nawozy sztuczne.

Sąd podjął próbę ustalenia, jaka firma wynajmowała plac i magazyn w (...), aby ustalić zakres obowiązków odwołującego, lecz dokumentacja ta nie zachowała się. Odwołujący wskazał natomiast, że od około 1998r. plac ten i część magazynu był wynajmowany przez jego brata M. Ż.. Sąd z urzędu dopuścił dowód z zeznań M. Ż. w charakterze świadka (k.71v). Z jego zeznań wynika, że swą działalność na terenie GS prowadził od 1998r. lub 1999r. Złom składował na placu. Natomiast metale kolorowe wewnątrz magazynu. Z jego opisu wynika, że magazyn był przedzielony ścianą. Posiadał dwa wejścia – odrębne do każdego z pomieszczeń. Kluczami do swej części magazynu dysponował tylko świadek i nie łączyła go z bratem żadna umowa.

Sąd miał na uwadze, że świadek opisuje zdarzenia, które mogły mieć miejsce po zakończeniu spornego okresu. Nie wynika z nich, jaka była zależność w zakresie obowiązków pomiędzy B. Ż. a poprzednią firmą wynajmującą plac i magazyn w (...) w G.. Sąd miał na uwadze, że pierwsze zapisy o magazynowaniu przez odwołującego surowców wtórnych pojawiły się w 1992r., a więc przed wynajęciem placu przez M. Ż.. Tym samym zeznanie tego świadka

niewiele wnosi do materiału dowodowego. Przeczy jedynie wersji wskazywanej przez odwołującego, który tłumaczył, że w sprawie IIIU 547/12 zeznał, że magazynował ołów, aluminium, metale kolorowe i zużyte akumulatory, bo prywatna firma magazynowała je w części jego magazynu. Z opisu świadka M. Ż. jednoznacznie wynika, że magazyn był przedzielony ścianą. Gdyby inna firma magazynowała w swojej wyodrębnionej części jakieś produkty, to brak jest logicznego wytłuczenia, dlaczego odwołujący przypisał je do swego magazynu.

Celem ustalenia, czy praca odwołującego w tym okresie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej ds. bhp.

Biegła uznała, że praca odwołującego w okresie od dnia 01.01.1976r. do dnia 31.12.1998r. nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A, dziale IV poz.40 w/w rozporządzenia. Biegła wskazała, że istotne jest umiejscowienie stanowiska pracy w określonej branży opisanej w dziale i tylko wówczas praca na takim stanowisku jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Biegła wskazała bowiem, że specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem zdaniem biegłej swobodnie czy wręcz dowolnie z naruszeniem postanowieniem rozporządzenia wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Z opinii wynika, że brak jest podstaw do zakwalifikowania pracy odwołującego do branży „chemicznej”, o której mowa w dziale IV. Nadto biegła stwierdziła, że w jej ocenie nieproporcjonalnie większe jest narażenie pracownika zatrudnionego w przemyśle w chemii przy pracach magazynowych surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych, niż pracownika zatrudnionego jako magazynier w (...), zajmującego się jedynie ważeniem materiałów pylistych. Biegła dodatkowo wskazała, że uchwała 64/83 Zarządu Głównego (...) Związku Spółdzielni Rolnych (...) z dnia 25.07.1983r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy spółdzielczości rolniczej, nie wymieniają stanowiska magazyniera w katalogu prac uznawanych za wykonywane w szczególnych warunkach w dziale X, bo tylko ten dział może być wzięty pod uwagę, skoro odwołujący świadczył pracę w rolnictwie.

Odwołujący wniósł zastrzeżenia do opinii biegłej. Stwierdził, że biegła uznała, iż jedynie prace magazynowe są pracami w szczególnych warunkach, gdy są wykonywane w przemyśle chemicznym. Tymczasem odwołujący zwrócił uwagę, że dział IV zatytułowany jest „chemia” a nie „przemysł chemiczny”. W konkluzji odwołujący wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii ustnej biegłej celem wyjaśnienia tych wątpliwości.

Sąd oddalił ten wniosek dowodowy na mocy art.217§3 kpc, uznając, że sporne okoliczności są dostatecznie wyjaśnione, gdyż sporządzona opinia w sposób wyczerpujący wyjaśnia kwestie związane z charakterem pracy odwołującego w spornym okresie. Nadto jak każdy dowód podlega ocenie Sądu.

Wobec powyższego pełnomocnik odwołującego złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu bhp. Sąd oddalił także i ten wniosek stosownie do treści art.217§3 kpc. Podkreślić bowiem należy, że samo niezadowolenie strony z treści dotychczas sporządzonej opinii, nie jest podstawą do dopuszczania wniosków z kolejnych opinii.

Sąd w całości zaaprobował ocenę stanowiska pracy odwołującego w spornym okresie dokonaną przez biegłą w opinii. Ocena dokonana przez biegłą znajduje pełne potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.03.2012r. (II UK 166/11), który stwierdził, że przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki.

Nadto Sąd miał na uwadze, że przynajmniej przez część spornego okresu odwołujący magazynował także inne surowce niż pyliste. Oznacza to, że nawet przy zaaprobowaniu stanowiska odwołującego – nie wykonywał on prac magazynowych produktów pylistych w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd miał w tym zakresie na uwadze

stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 12.04.2012r. (II UK 233/11), w którym stwierdził on, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Wobec powyższego Sąd uznał, że praca odwołującego od dnia 01.01.1976r. do dnia 31.12.1998r. nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A, dziale IV poz.40 w/w rozporządzenia.

Tym samym B. Ż. nie wykazał na dzień 01.01.1999r. 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wobec powyższego nie ma podstaw do przyznania mu prawa do emerytury.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na mocy **art.477¹⁴§1 kpc.**